

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

C. D.

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. <> Adres telegraficzny: Redpol Katowice

Oddział miejski: ul. Warszawska 4, Tel. 860, 861

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8, Tel. 27

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79
Król. Huta, Zjednoczenia 2, Tel. 625

Konto P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKOW 405 078 — P. K. O. WARSZAWA 181 153

Naczelný redaktor W. Zabawski.

Nakładem i drukiem Spółki Wydawniczej „Polonia” Sp. z ogr. odp.

Warunki pożyczki zagranicznej dla Polski.

POŻYCZKA MA WYNOŚĆ 80 MILJONÓW DOLARÓW. — STABILIZACJA ZŁOTEGO NA OBECNYM POZIOMIE. — 7 PROC. ROCZNIE? — TERMIN NADZWYCZAJNEJ SESJI SEJMU UZALEŻNIONY OD TERMINU UZYSKANIA POŻYCZKI. — KONTROLA NA WZÓR AUSTRII?.

Warszawa, 30. 3. (wl.) (k) Z kół rządowych dowiadujemy się jeszcze o następujących szczegółach z przebiegu pertraktacji w sprawie pożyczki amerykańskiej. Twierdzi się w kołach rządowych że pożyczka ta absolutnie pewna określa się na 80 milionów dolarów które wpłacone zostaną w kilku ratach, pierwsza natychmiast po załatwieniu ostatnich formalności. Pożyczki udzieli grupa banków amerykańskich i angielskich z Bankers Trustem z Nowego Jorku na czele. Pożyczka uzależniona ma być od 1) stabilizacji złotego, 2) od ustalenia programu finansowego i gospodarczego rządu na dłuższy okres czasu. Od tych dwóch czynników uzależniono również oprocentowanie pożyczki, która jak twierdzą optymiści zostanie udzielona na 7 proc. w stosunku rocznym. Co się tyczy stabilizacji, to jak wynika z rządowych enuncjacji Ministerstwa Skarbu zamierza oprócz stabilizacji na obecnym kursie, gdyż wprowadzenie innego stosunku mogłoby się odbić ujemnie nie tylko na gospodarce państwowej, ale i prywatnej. Od sygnalizowania

pożyczki zagranicznej uzależniony jest termin zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu, na której rząd wystąpi o zatwierdzenie pożyczki. Ostateczne załatwienie wszystkich formalności zdaniem kół rządowych potrwa 5 do 6 tygodni.

NIESPODZIANKA!!!

Targ wiosenny Targ wiosenny

urządza

DOM ZAKUPNA

Dąb-Katowice
(naprzeciw kościoła)

„FORTUNA” W. Wojtczak

Koszule damskie już od zł. 1,75 i wzwyż — Majtki damskie już od zł. 1,95 i wzwyż — Koszule męskie wierzchnie zł. 4,50, 6,50 i wzwyż — Kapelusze męskie zł. 6,50, 8,50 i wzwyż.

Pończochy damskie i dziecięce w wielkim wyborze
Niechaj nikt nie zaniedba skorzystać ze sposobności taniego zakupu.

Do naszych przyjaciół!

„Naprawiacze” a szczególnie przywódcy Związku Powstańców Śląskich ogłosili bojkot naszego pisma.

Na trzeci dzień po zamachu bojowców Związku Powstańców Śląskich na naszego naczelnego redaktora Wł. Zabawskiego, potępionym przez całą uczciwą opinię polską, napiętnowanym dosadnie i jednogłośnie przez sejm śląski, wydział Związku Powstańców Śląskich za swoje najpilniejsze zadanie chwili uznał wezwać na łamach organu wojewody zwolenników tej organizacji do bojkotowania „Polonii”.

W oczach praworządnych i uczciwych społeczeństwa najdosadniej się sami osądzili.

Uczciwe i prawdziwie państwotwórcze społeczeństwo spodziewało się, że wydział Zw. Powstańców Śląskich wystąpi z odezwą, potępiającą zbrodnię i bandycki rozbój na publicznej drodze członków tej organizacji oraz przyrzekającą uroczyste, że odpowiedzialny za dobre imię i moralność Związku wydział zabierze się energicznie do oczyszczenia Związku z bandytów i szumowin społecznych.

Ale zamiast tego Związek ogłasza bojkot gazety naszej.

Bojkotu się nie lękamy! Wiemy, że prowodyrom Zw. Powst. Śląskich zależy na odebraniu powstańcom możliwości czytania pisma naszego, nie dlatego, że jest ono złe, lecz dlatego, by móc jaknajdłużej tać prawdę, by jaknajdłużej wieść szkodliwy dla państwa i społeczeństwa, a dla nich przecież tak korzystny żywot liderów związku. Wierzymy w to, że uczciwe masy powstańcze a z nimi i całe społeczeństwo polskie zrozumie, jak wielkie, państwowotwórcze zadanie spełnia nasze pismo, że nikt nie ugnie się pod terorem kija, pisma naszego nie porzuci, a przeciwnie jednać będzie nam nowych przyjaciół, nowych abonentów.

Rozumiemy, że i po stronie dziś nam przeciwniej są również ludzie uczciwi i że oni nie są garstką tylko, lecz — niestety — widzimy wyraźnie, że głos mają ci, którzy czynami swymi hańbią honor śląskich powstańców. Usiłując przeszkodzić społeczeństwu w poznaniu prawdy, wmawiają w masy powstańcze, że „Polonia” im jest wroga, że stąd płynie konieczność bojkotowania naszego pisma. — Hala panowie! nie im jesteśmy wrogi, lecz Wam, „macherzy” ze związku!

Nieustraszenie, jak dotąd, walczyć będziemy z bandytyzmem politycznym o triumf prawa i praworządności w Polsce a szczególnie w naszym województwie, nieustraszenie walczyć będziemy przeciwko uszczuplaniu praw Śląska, przeciwko jego wyzyskiwaniu przez małodusznych krótkowidzów, walczyć będziemy o utrzymanie w ruchu naszych warsztatów pracy, aby lud nasz miał chleb i pracę. Walkę tę prowadzić będziemy rzeczowo, unikając jak zawsze dotąd wszelkiej demagogii, ale piętnując wszelkie braki i zaniedbania.

Dalej do dzieła! Przyjaciele! Dajcie niesumiennym przeciwnikom naszym i zwolennikom pałki w walce politycznej należyta odprawę!

Wydawnictwo „Polonii”.

CŁO WYWOZOWE NA ZBOŻE
obowiązuje do 31 maja.

Warszawa, 30. 3. (wl.) (k) Ministerstwo Rolnictwa wydało w dniu 30 bm. rozporządzenie, przedłużające cło wywozowe na zboże do dnia 31 maja br.

INSPEKCJE SANITARNE P. MINISTRA
SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa, 30. 3. (wl.) (k) Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych informują, że po cząwszy od bieżącego tygodnia p. minister spraw wewnętrznych Składkowski dokonywać będzie inspekcji sanitarnej miast, miasteczek i wsi.

Międzynarodowe Targi w Poznaniu 1 do 8 maja 1927 r.

Warszawa, 30. 3. (wl.) (k) Jakkolwiek prof. Krzyżanowski w rozmowie z przedstawicielami prasy zaprzeczył wersję, jakoby jednym z warunków uzyskania pożyczki była zgoda Polski na kontrolę nad budżetem państwa na wzór Austrii, to niemniej uchodzi za rzecz pewną, iż konsorcjum, które sygnalizowało pożyczkę, pragnęłoby uzyskać możliwość wzglądu w sposób użycia pożyczki i zapewnienia sobie kontroli, by fundusze z niej nie były użyte na cele konsumpcyjne ani wojskowe.

JUGOSŁAWIA ODRZUCA MYŚL BEZPOŚREDNICH ROKOWAŃ Z WŁOCHAMI

Belgrad, 30. 3. (AW) Z oficjalnych kół jugosłowiańskich donoszą, że Jugosławia odrzuca myśl bezpośrednich rokowań z Włochami, natomiast jest gotowa zgodzić się na wysłanie komisji śledczej z ramienia Ligi Narodów. „Wreme” pisze, że konflikt włosko-jugosłowiański powinien być nauką dla Jugosławii, aby w wypadkach analogicznych zwracać się bezpośrednio do Ligi Narodów. Pisma radykalne zwracają uwagę, że wielkie mocarstwa są silnie zainteresowane w utrzymaniu niezależności Albanii.

POSELSTWO ALBAŃSKIE DEMENTUJE WIEŚCI O PRZYGOTOWANIACH WOJENNYCH.

Paryż, 30. 3. (wl.) (eu) Poselstwo albańskie dementuje wiadomości o rzekomych przygotowaniach wojskowych Albanii. Według komunikatu poselstwa albańskiego w kraju panuje zupełny porządek i spokój.

DELEGACI KOLEJNICTWA U P. PREZ. RZPLITEJ.

Warszawa, 30. 3. (wl.) (k) W godzinach popołudniowych w środę p. prezydent Rzeczypospolitej przyjął na specjalnej audjencji przed stawicieli kolejnictwa polskiego z min. komunikacji i prezesem Dyrekcji katowickiej p. Dobrzyckim na czele. W skład delegacji weszli także uczniowie warsztatów kolejowych. Podczas audjencji wręczyli p. prezydentowi wspaniały postument — tablicę z odpowiednim napisem, jako w szósta rocznicę plebiscytu na Śląsku. Na krótkie przemówienie p. Dobrzyckiego odpowiedział bardzo serdecznie p. prezydent Mościcki dziękując za cenny dar.

WYROK W SPRAWIE SZPIEGOWSKIEJ W KRÓL. HUCIE.

Katowice, 30. 3. O godz. 8,30 wieczorem zapadł wyrok przed detaszowaną Izba Karną w Król. Hucie w głosnej sprawie o szpiegostwo o której donosiliśmy.

Sąd po naradzie uznał Symbola winnym zbrodni zdrady tajemnic wojskowych i skazał go na 6 lat ciężkiego więzienia, Sitkowską winną zbrodni pomocy skazał ją na 2 i pół roku ciężkiego więzienia, zaś Kasparka na 6 miesięcy więzienia. Poza tym wyrok pozbawia pierwszych dwóch oskarżonych praw obywatelskich na przeciąg czasu odbywania kary.

Sąd umotywował wyrok tem, że na podstawie zeznań świadków a to kapitaną Lisa i kapitaną Baję sąd przyszedł do przekonania, iż oskarżeni udzielali zagranicznemu wywiadowi wiadomości o tutejszym wywiadzie.

Wukas.



Krwawy terror.

Po krwawych dniach majowych czyni- ni i obóz, które te tragedie spowodowały, głoszą, że krew przelana na ulicach War- szawy, będzie cementem, który zespoli społeczeństwo, że przewrót majowy był konieczną operacją rozcięcia wrzodu itp. itp. piękne padały słowa.

W rzeczywistości jednak stało się nie- stety tak, jak to my przewidywaliśmy: rozbudzona bestia ludzka, która poczuła zapach krwi, postanowiła dalej krew tę żłopać. Rozpoczął się cały szereg wybry- ków najjaskrawszego teroru i ohydnych napaści. Ostatnią instancją w wymierza- niu sprawiedliwości przestaje być prawo, a staje się nóż, pałka i browning. Swobo- dne wyrażenie myśli, czy to w słowie, czy na łamach prasy, zostało sparaliżowane poczynaniami uzbrojonych jednostek, zor- ganizowanych w mniejsze lub większe od- działy bojówek.

Wytworzone położenie przekroczyło nawet nasze pesymistyczne przewidnie- nie o tyle, że terroryści przykrywają swoje wystąpienia płaszczykiem poczynań... pa- trjotycznych i operują głośnie nazwiska- mi, co w ich przekonaniu zapewnia im bez- karność.

Słusznie „Dziennik Poznański” zaopa- truje artykuł poświęcony obecnym stosun- kom w Polsce tytułem „Teror” i pisze:

„Z troską i zaniepokojeniem obserwuje społeczeństwo fakty teroru, których te- renem jest od pewnego czasu prasa w Pol- sce. Na swobodne wyrażanie myśli i prze- konań politycznych przez publicystów i działaczy obozu narodowego przeciwnicy polityczni reagują czynnie przy pomocy teroru, pałki i rewolwera.”

Zbrodnicze te czyny, to nie sporadycz- ne wypadki! Przybierają one dzisiaj for- my systemu, który coraz bezkarniej krwa- wo szaleje na terenie Rzeczypospolitej:

„Zbrodnicze te fakty stają się epi- demicznymi, choroba szaleństwa na tle ani- mizacji politycznych ogarnia coraz nowo okryty kraj, a terror, jako broń co- dziennej walki staje się jakimś prawem, okrutnym prawem zwyczajowym.”

System ten zaś doprowadza kraj nasz do kompletnej anarchii, na której wyzys- kanie czeka tylko dogodnego momentu — komunizm.

„Głos Narodu”, omawiając ostatni na- pad na naczelnego redaktora „Polonii” podkreśla, iż jest on jednym z ogniw „co- raz dłuższego — niestety — łańcucha bru- talnych gwałtów, dokonywanych w imię sanacji moralnej” i zaznacza, że tem nie- bezpieczniejsze dla państwa mają rezulta- ty te terrorystyczne akty, że odpowiednie władze nie mają odwagi odpowied- nie reagować na nie, albowiem:

„Wiedzą oni, że „Związek Powstańców”, który najwięcej takich gwałtów ma na su- mieniu, cieszy się — rzecz dziwna — opie- ką wojewody śląskiego. Wiedzą też o tem Niemcy, o każdym napadzie pisze też pra- sa niemiecka. Dlatego każdy taki akt gwał- tu szkodzi nam w opinii zagranicy, a kom- promituje władze polskie. Na pewno też, nie utrwali się w ten sposób przywiązania lud- ności śląskiej do Polski, ludności przyzwy- czonej do ładu, porządku, karności. Kto nie chce powiększenia sukcesów „Volks- bundu” przy najbliższych wyborach, ten musi głośno wołać o usunięcie tych nie- zdrowych stosunków.”

„Śl. Głos Por.”, który poświęca arty- kuł sprawie napadu, dokonanego przez członków Związku Powstańców na red. Zabawskiego, zaznacza, że ponieważ zostało udowodnione, że napad był zem- stą polityczną, a nikt nie może przecież twierdzić, że górnicy z Łagiewnik przy- jeżdżają z własnego impulsu do Katowic i napadają na człowieka, którego nie zna- ją — słusznie bardzo podkreśla, że po ni- ciach, które prowadzą do władz Związku Powstańców, należy bezwzględnie dojść do kłębka i ukarać sprawców moralnego napadu, w przeciwnym bowiem razie od- bije się to fatalnie na zaufaniu społeczeń- stwa do władz.

Do zgodnych głosów prasy, która bez wyjątku potępia napad, dokonany na ulicy Gliwickiej — pisze dalej „Śl. Głos Poranny” — nie przyłącza się jedynie „Polska Za- chodnia”.

„Jedynie „Polska Zachodnia”, organ któ- ry wychodzi za pieniądze gadzinowe i przy- biera maskę mentora „sanacji moralnej” u- ważala za stosowne, podać nie nie mówią- cą notatkę, dając jej podtytuł: „Czy skutki prowokacyjnej kampanii p. Korfante’go?”, tak jakgdyby p. Korfante sprowokował na- pastników z Łagiewnik, musieli więc w „osobistej obronie” napadnąć red. Zabawskie- go!

Na zupełną perwersję uczuć wskazuje jednak ustęp ze ponieważ towarzyszący red. Z. red. Smotrycki w obronie wystre- lił dwukrotnie w powietrze „prawdopo- dobnie ten szczegół zastrzył sytuację, wy- nikem czego było poważne poturbowanie red. Zabawskiego!” — Jest to tak wykretna zatajona obrona napastników, że wprost wierzyć się nie chce, aby wyszło to z ła- mów „poważnego” pisma „półurzędowego”.

Więc według „Polski Zachodniej”, gdy czterech zbrojnych napadło z tyłu uderzając pałkami, niewolno było się bronić, bo to

mogło „zaostriżyć sytuację”! Tok myślowy „Polski Zachodniej” od propagowania „czynnej odpłaty” wykazuje naprawdę lo- giczną konsekwentność.

„Kurier Warszawski” uważa, że napad na red. Zabawskiego jest nowym objawem rozpasania żywiołów, które uważają pałkę i rewolwer za argument polityczny. Pi- smo to cieszy się, że sprawców napadu u- jęto, albowiem zmusi to do wymierzenia im kary i nie stanie się tak, jak ze sprawca- mi na posła Zdziechowskiego którzy wy-

krzyli nie zostali a śledztwo, jak wiadomo, zostało w tej sprawie umorzone.

Echo rozprawy bandyckiej, której ofia- ra padł p. Zabawski rozeszło się szybko poza granice państwa i stało się wodą na młyn prasy berlińskiej, która korzysta z tej okazji, aby podkreślić terror, wykonywany przez powstańców i zaznacza, że powstań- cy, którzy cieszą się poparciem miarodaj- nych czynników wytwarzają sztuczne pa- nowanie teroru na Górnym Śląsku.

Mogąc te fakty przedstawić z odno- śnymi przykładami opinii świata — „ten trzeci” zacięra z uciechy ręce...

K-1.

Przemysł górnośląski

interesuje się rynkiem chińskim.

NIEBAWEM ROZPOCZNĄ SIĘ ROKOWANIA POLSKO-CHIŃSKIE O TRAKTAT HANDLOWY.

Warszawa, 30. 3. (wl. k.) W Mini- sterstwie Przemysłu i Handlu rozpatry- wane są wyniki ankiety, przeprowadzonej wśród górnośląskich sier przemysłowych w sprawie zainteresowania przemysłu polskiego na terenie Chin.

Pozostaje to w związku z mającymi się niebawem rozpocząć rokowaniami o trak-

tat handlowy pomiędzy Polską a Chinami. Jak wynika z ankiety najczęściej interesują się rynkiem chińskim przemysłowcy cyn- kowi, którzy od wielu lat wywożą już swoją produkcję do Chin. Również prze- myśl hutniczy, a zwłaszcza stalowy inte- resuje się zbytem w Chinach.

—★—

Konferencje Związków Zawodowych w sprawie wyroku arbitrażowego.

INICJATYWA PONOWNEJ AKCJI O PODWYŻKĘ ZAROBKÓW I NIEPOD- DAWANIE SIĘ W PRZYSZŁOŚCI KOMISJI ARBITRAŻOWEJ.

Warszawa, 30. 3. (wl. k.) Decyzja komisji arbitrażowej w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym spotyka się na- dał z nieprzychylnym przyjęciem. Dziś kontynuowane były w dalszym ciągu na terenie Łódzkiej konferencje związków za- wodowych celem ustosunkowania się do decyzji komisji arbitrażowej. Opinia idzie w tym kierunku, aby wystąpić z ostrym memoriałem przeciw orzeczeniu komisji arbitrażowej. Memoriał ten związki za- wodowe przesyłały na ręce ministra pracy.

W pewnych kołach związków zawodo- wych utrzymuje się przekonanie, iż orze-

czenia komisji nie należy wogóle przyjmo- wać do wiadomości. Te same koła wystę- pują z inicjatywą podjęcia w najbliższej przyszłości energicznej akcji w kierunku podwyższenia zarobków, z tem, żeby w tym zatargu nie poddawano się już roz- strzygnięciu komisji arbitrażowej. Za naj- bardziej krzywdzące uważane jest posta- nowienie orzeczenia komisji arbitrażowej o wyeliminowaniu pracowników biuro- wych i majstrów fabrycznych. Również przemysłowcy wyrażają swoje niezado- wolenie.

—oOo—

Nowe walki w Marokko.

DOTKLIWE STRATY WOJSK HISZPAŃSKICH. KONFERENCJA FRANCUSKO- HISZPAŃSKA W SPRAWIE WSPÓŁPRACY NA TERENIE MAROKAŃSKIM. O- ŚWIADCZENIE GEN. PRIMO DE RIVERY.

Madryt, 30. 3. (aw.) Jak donoszą z Marokka, wojska hiszpańskie w ostatnich walkach z powstańcami ponieśli dotkli- we straty. Podobno załogi rozmaitych mniejszych punktów obron- nych zostały wycięte w pień.

Madryt, 30. 3. (aw.) Dowództwo armii hiszpańskiej w Marokko zarządzi- ło utworzenie specjalnych oddziałów wypo- dowych, które mają operować wewnątrz kraju. Szef sztabu generalnego wojsk francuskich w Marokko pułk. Giendre ma przyjechać jutro do Tetuanu celem przepro- wadzenia obrad nad współpracą wojsk francuskich i hiszpańskich w obydwu stre- fach marokańskich. Według prywatnych

doniesień położenie w Marokko jest nie- zwykłe poważne.

Paryż, 30. 3. (aw.) Donoszą z Madry- tu, że hiszpański premier wydał wczoraj oświadczenie co do nowych walk w Ma- rokko, w którym podkreślił, że powstańcy składają się ze szczepów tubylczych do- tąd nie rozbrojonych, przeciw którym do- piero miały być poczynione odpowiednie zarządzenia. Premier spodziewa się, że w ciągu 6 do 8 dni porządek zostanie przywrócony. Los mniejszych hiszpań- skich oddziałów wojskowych, które zosta- ły napadnięte przez tubylców, nie jest znany.

—★—

Wzrost wpływów komunistycznych w rządzie Chin południowych.

TEROR KOMUNISTYCZNY. — UNIE MOŻLIWIE WYDAWANIA DZIENNI- KÓW. — ANTAGONIZMY POMIĘDZY DOWÓDCAMI WOJSK EUROPEJSKICH I JAPOŃSKICH.

Hankou, 30. 3. (PAT) Położenie cudzo- zleńców, a zwłaszcza Anglików wskutek teroru ze strony komunistów stało się nie- znosne. Kilku Anglików, znajdujących się jeszcze w Hankou, przebywa na wybrze- żu, aby móc w razie niebezpieczeństwa wyjechać. Nawet konsul amerykański zmuszony jest mieszkac na wybrzeżu. Wpływ czynników umiarkowanych Ku- mintangu, a m. in. i ministra Czena, został całkowicie siłomiony. Banki cudzoziem- skie musiały zamknąć swoje biura z powo- du niemożliwości do przyjęcia żądań per- sonelu. Biuro polityczne uniemożliwia wy- dawanie dzienników, ponieważ opinia pu- bliczna występuje przeciwko komunistom.

Szanghaj, 30. 3. (AW) Antagonizmy między dowódcami poszczególnych od-

ziałów europejskich w Szanghaju są bar- dzo poważnej natury. Ostatnio dowódz- two francuskiej koncesji zakazało Angli- kom wstępu do koncesji. Również między oficerami poszczególnych wojsk powstały spory i wzajemne nieporozumienia, w szczególności między oficerami angielski- mi i japońskimi, oraz hiszpańskimi, holo- nderskimi i amerykańskimi. Anglicy chcie- liby przeszkodzić w dostawieniu zbyt wiel- kiej ilości wojsk japońskich do Chin. Ja- pończycy przystąpili do ewakuacji Chin środkowych i usuwają wszystkie kobiety z Szanghaju. Zarządzenia te uważane są za wstęp do mobilizacji. Nie ulega wątpli- wości, że Anglia jest dobrze poinformowa- na o przygotowaniach Japonii. Ostatnio wyładowało 700 żołnierzy japońskich.

O PRZEDŁUŻENIE PROWIZORJUM HANDL. FRANCUSKO-NIEMIECKIEGO.

Berlin, 30. 3. (Pat.) W związku z u- konieczeniem niemiecko-francuskich roko- wań w sprawie prowizorium handlowego, Związek przemysłu niemieckiego ogłasza oświadczenie, w którym wypowiada się za koniecznością przedłużenia terminu pro- wizorium ze względu na interesy przemy- słu maszynowego i innych gałęzi przemy- słowych.

INCYDENT LITEWSKO-SOWIECKI WYWO- LANY PRZEZ POSŁA MOSKWY W KOWNIE

Moskwa, 30. 3. (AW.) W kołach komi- sariatu ludowego do spraw zagranicznych ko- mentowano incydent dyplomatyczny jaki się wytworzył w Kownie. Jeden z odpowiedzial- nych przedstawicieli Sowietów w Kownie przetłumaczył na język rosyjski napisany po- liteńsku paszkwil przeciw rządowi „Prawda o przewrocie 17 grudnia” i posłał przekład do Moskwy dla wydania specjalnej broszury pro- pagandowej. Tenże sam przedstawiciel nade- śłał do Moskwy raport zapowiadający w kró- tkim czasie w Kownie nowy przewrót wojsko- wy. Incydent ten, który wywołany został nie- taktem przedstawiciela sowieckiego, którym jest Aleksandrowski, pociągnąć może za so- bą pogorszenie się stosunków sowiecko-lite- wskich.

USTAWA O OCHRONIE REPUBLIKI BĘDZIE UTRZYMANA.

Berlin, 30. 3. (wl. eu.) W kołach pa- rlamentarnych twierdzą, że ustawa o ochro- nie republiki zostanie przedłożona, a co- najmniej te postanowienia, które uniemo- żliwiają powrót b. cesarza do Niemiec, al- bowski powszechne jest przekonanie, że przynajmniej w chwili obecnej powrót je- go wywołałby bardzo niepożądane skut- ki tak wewnętrzno-polityczne, jak i ze- wnętrzno-polityczne. Ministrowie z par- tyj centrowej z kanclesem Marxem i e- wentualnie Stresemannem postanowili, wbrew głosom ministrów niemiecko-naro- dowych wypowiedzieć się za utrzyma- niem ustawy o ochronie republiki.

ZWŁOKA W PRZYEJŹDZIE CZECHOSŁO- WACKIEJ WYCIECZKI PARLAMENTARNEJ.

Warszawa, 30. 3. (wl. k.) Jak się dowia- dujemy ze sier miarodajnych sprawa projektu wycieczki parlamentarzystów czechosłowac- kich, którzyby bawili, jako goście parlamen- tarzistów polskich ulegnie zwłoczce Wyciecz- ka projektowana była na koniec marca, na- stępnie jednak z momentem zamknięcia sesji sejmowej przeniesiona została na koniec kwietnia, względnie połowę maja, obecnie wobec niewyłaśnionej sytuacji sprawa uległa dalszej zwłoczce. P. marszałek Rataj zwłoczka z wysyłaniem zaproszeń ponieważ w tej chwili nie jest jeszcze ustalonym, czy sesja nadzw- yczajna zostanie zwołana, względnie jak długo potrwa.

HERRIOT NIE PRZYEJEDZIE DO WARSZAWY.

Warszawa, 30. 3. (wl. k.) Z kół Minis- terstwa Spraw Zagranicznych zaprzeczają infor- macji podane wczoraj przez A. W. o przyjeź- dzie francuskiego ministra oświaty p. Herriota do Warszawy

Z KOMISJI ROZBROJENIOWEJ.

Genewa, 30. 3. (wl. eu.) Na dzisiejszym po- siedzeniu komitetu rozbrojenia rozpatry- wano w dalszym ciągu kwestię obliczenia sil zbrojnych. Do konwencji ma być dołączona tabela 5-działowa, w której mają być wy- szczególnione poszczególne rodzaje siły zbroj- nej, jak karłowe, kolonialne i t. d.

KATASTROFA W KOPALNI JAPOŃSKIEJ.

Tokio, 30. 3. (AW) W południowej czę- ści zdarzyła się katastrofa w jednej z kopalni, w czasie której 136 robotników zginęło.

LOKAUT W NIEMIECKICH FABRYKACH CYGAR.

Berlin, 30. 3. (wl. eu.) Niemieckie fabryki cygar zarządziły lokaut wszystkich swoich robotników w liczbie około 125 000. Komisja arbitrażowa przyznała robotnikom podwyżkę zarobków, na co jednak fabrykanci się nie zgodzili.

MONOPOL ZAPALCZANY W NIEMCZECH.

Berlin, 30. 3. (wl. eu.) W Niemczech wpro- wadza się obecnie także monopol zapalcza- ny. Komisja gospodarcza Reichstagu wniosła do parlamentu odrębny projekt ustawy.

BURZLIWE SCENY W SEJMIE GDAŃSKIM.

Gdańsk, 30. 3. (wl. eu.) Na dzisiejszym po- siedzeniu Sejmu gdańskiego doszło do bardzo burzliwych scen w związku z zarzutami po- czynionymi senatorowi dla spraw finansowych Volkmanowi ze strony socjalistycznego po- ła Rahna.

Rahn zarzucił miłanowicie Volkmanowi nieuczciwa politykę wobec Rady Ligi Na- rodów, zwłaszcza na tle gdańskiego monopolu tytoniowego. Volkman chcąc pozyskać ka- pitał niemiecki dla konsorcjum monopolowego, zaproponował odstąpienie Niemcom udziału w tym monopolu.

Pertraktacje prowadził w ukryciu ze względu na Ligę Narodów, chcąc nakłonić niemieckie ministerstwo spraw zagranicz- nych do obejścia układu genewskiego.

STRASZNA KATASTROFA GÓRNICZA.

Łondyn, 30. 3. (wl. eu.) W Harrisburgu w Pen- sylwanii zdarzyła się katastrofa w kopalni węgla, 500—600 górników zostało zasypa- nych. Akcja ratunkowa w toku.

POCIAG WPADŁ NA TRAMWAJ.

Warszawa, 30. 3. (wl. k.) Dziś rano na prze- jeździe kolejowym przy ulicy Targowej na tramwaj przejeżdżający przez tor kolejowy wpadł pociąg towarowy, miażdżąc tylną plat- formę drugiego wagonu i uszkadzając wnę- trze wagonu. Wskutek tego cztery osoby zo- stały ranne, w tem dwle ciężko.

Wina za nieszczęśliwy wypadek spada na drożnika kolejowego, który kierował ruchem pociągu towarowego.

POGŁOSKI W PRASIE BERLIŃSKIEJ O MO- NOPOLU SPIRYTUSOWYM W TURCJI.

Berlin, 30. 3. (wl. eu.) Prasa berlińska po- dała jakoby polska grupa eksporterów spirytu- sowych, która przed około rokiem otrzymała monopol spirytusowy w Turcji, nie mogła spełnić swoich zobowiązań finansowych wo- bec rządu tureckiego. Na skutek tego rząd tu-recki cofnął koncesję, zatrzymując równocze- śnie wszystkie aktywa na pokrycie swych pre- tensyj.

Z Sejmu Śląskiego.

ZAKOŃCZENIE DYSKUSJI. — PRZYJĘCIE USTAWY BUDŻETOWEJ W III CZYTIANIU I INTERPELACJI W SPRAWIE NAPADÓW POWSTAŃCÓW.

Pod koniec przedwczorajszego posiedzenia po przemówieniu posła Korfantego p. Biniszkiwicz, jakby go żniża ukusiła, zażądał głosu. Marszałek jednak wśród ogólnej wesołości wobec spóźnionej pory odroczył posiedzenie do środy. Ciekawi byli ludziska, co też p. Biniszkiwicz powie wczoraj dla rozweselenia Izby, ale zawiódł miłe nadzieje żadnych zabawy posłów i publiczności, bo zamiast niego wszedł na trybunę jego przeciwnik w klubie, p. Machej i wystąpił swą oracją. Nie zamącił błędnego spokoju, kilka wykrzykników pomieszało mu najwyżej jego orację. Po p. Macheju zabrał głos p. Szuścik, a potem poseł Kempka z wielką swadą i wielkim temperamentem rozprawił się z bandytyzmem, który zakradł się w szeregi Związku Powstańców Śląskich. Dosadnie napiętnował konfiskatę wczorajszej „Polonii” oraz dawniejsze jej konfiskaty. Socjaliści ani słówka nie mieli do powiedzenia w obronie wolności prasy. P. wojewoda uważał za stosowne na posiedzeniu się nie zjawiać. Czy nie chciał wysłuchać prelekcji pełnej temperamentu i wywodów prawniczych posła Kempki o obowiązkach wojewody?

P. Biniszkiwiczowi dostało się jeszcze od marszałka za nieprzystojne zachowanie się względem ks. posła Brzusi. Potem uchwalono budżet w trzecim czytaniu i rezolucje. Gdyby ich było mniej, byłoby lepiej. Ale jedna z nich żądała przyzwolenia presówki. Wzbudziło to i wesołość, ale wesołość żądającą zaspokojenia tej potrzeby ludowej.

W dalszym ciągu dyskusji poseł Machej (PPS.) zabrał głos w sprawie rozszerzenia niemieckiej ustawy o ubezwłasnowolnieniu na starość i na wypadek inwalidztwa na Cieszyńskie oraz w innych pomniejszych kwestiach, wysuwając szereg wniosków. Poseł Machej żalił się, że nie załatwia się kwestii uchodźców. Zresztą zwała winę na samych uchodźców. Ks. Brzuska przypomina posłowi M., że Warszawa przekazała przecież 300 tys. zł. i pyta, co się z temi funduszami stało? W dalszych swych wywodach p. Machej siłił się odpowiedzieć p. Korfantemu na przedwczorajsze jego przemówienie. Z początku wobec nieobecności posła Korfantego napuszczona replika p. M., „straciła na fasonie” z chwilą wejścia na salę p. Korfantego. Poseł Biniszkiwicz, któremu przedwczoraj poseł K. dał porządne „pater noster”, zmachany w nierównej walce zasapany skulił się wczoraj w swoim fotelu, nadrabiając od czasu do czasu kwaśną miną. Przemówienie posła M. nie wywarło wielkiego wrażenia, zwłaszcza, że roło się od grubych nieścisłości.

Posł Kempka (Ch. Dem.) w ostrych słowach wystąpił przeciw taktyce p. Wojewody, który patronując Zw. Powstańców, tem samem rozczuchwiał ich. P. Wojewoda nie zjawiał się ani razu na trybunie sejmowej, żeby skarcić bandytyzm z pod znaku Zw. Powstańców Śl. Złazcza spodziewał się tego Sejm dzisiaj, gdy zdołano przychwycić 3 uczestników napadu na red. Zabawskiego. Zamiast oświadczenia się p. Wojewody w sprawie napadu, nastąpiła konfiskata „Polonii”, stojącej w obronie praworządności. Tyle razy już karamo konfiskatą „Polonię” i inne gazety — a jednak sąd polski zawsze sprawiedliwie uchylił te szkodzące sprawie polskiej na kresach zarządzania administracji. Nie możemy obojętnie przyglądać się obojętności

władz wobec panoszących się objawów, które można nazwać tylko bandytyzmem. P. Wojewoda powinien bezwzględnie w interesie Państwa i autorytetu swej władzy oświadczyć publicznie, że nie uznaje się za członka Związku Powst.

Imieniem klubu Ch. D. domaga się się mówca od p. Wojewody, by odsunął się od tej organizacji.

Po przemówieniu p. Szuścika (Piast), marszałek zarządził głosowanie.

Całą ustawę przyjęto w III czytaniu z szeregiem poprawek i rezolucji klubów.

Za rezolucją Ch. i D. i N. P. R. (I. jej częścią) w sprawie bandyckiego napadu na red. Zabawskiego wypowiedziała się jednogłośnie cała Izba.

W końcu posiedzenia zgłoszono szereg wniosków m. in. interpelację klubu Ch. D. w sprawie stosunku Wojewody do Zw. Powst. Śląskich:

INTERPELACJA

„Wobec wzburzenia, jakie ujawnia się wśród ludności Śląskiej z powodu ponawiających się aktów teroru politycznego, zwłaszcza zaś wobec tego, że uczestnikami tych aktów z reguły okazują się członkowie Zw. Powstańców, lub ludzie podający się za takich.

Sejm Śląski zapytuje p. wojewodę:

1) Czy wspomniane akty teroru, zagrażające prawom obywatelskim i życiu obywateli są p. Wojewodzie Śląskiemu znane?

2) Czy wiadomo mu, że napastnikami są w większości wypadków członkowie Związku Powstańców?

3) Co p. Wojewoda zamierza czynić, aby temu groźnemu stanowi kres położyć w interesie autorytetu władz i powagi Państwa nazwanego?

4) Czy wiadomo p. Wojewodzie, że wśród ludności Śląskiej szerzy się zapatrwanie o bezkarności napadów, a to dlatego, że p. Wojewoda, będąc osobiście czynnym członkiem Związku Powstańców, daje w ten sposób pretekst do przypuszczeń, że nietylko ludzie, godni poparcia władz, ale i niegodni tego poparcia, — byleby tylko byli członkami Związku Powstańców — liczyć mogą na opiekę i szczególniejszy patronat przedstawiciela administracji państwowej?

5) Jakie stanowisko zamierza zająć p. Wojewoda do Związku Powstańców z tytułu swej przynależności wobec wypadków ostatnich dni na tle powyższej przedstawionej wersji, która znalazła już wyraz na łamach prasy?

Katowice, dnia 30 marca 1927 r.

Interpelanci.

Z początku wczorajszego posiedzenia marszałek zakomunikował Sejmowi wystąpienie posła Fojkisa z klubu Ch. D. W czasie głosowania ogólną wesołość wywołało jednogłośnie głosowanie wszystkich posłów za wnioskiem Ch. D., w sprawie zaopatrzenia ludności Śląskiej w t. zw. presówkę.

We wszystkich klubach wywołało ogólne zdziwienie, że Wojewoda nie wystąpił w Sejmie w sprawie ostatniego napadu bandyckiego.

pi.

Wiosna we Lwowie.

(Z notatnika włóczęgi sportowego.)

Pisać coś o Lwowie, nie mam bynajmniej na myśli typowej korespondencji: co zdziwiła Rada miejska, jak wypadły wybory do Kasy Chorych i czy bruki są w porządku...

Sprawniej to uczyni któryś z moich kolegów po fachu; ja zaś, rzuciwszy nieprzejrząstą zasłonę na całą prozę wielkomięską, spojrzę na „honorną” stolicę dalekiego Wschodu, przez mieniące się szkła uwielbienia i pisać będę o... wiosnie.

O wiosnie, która w całym uroku schodzi z lesistych wzgórz Roztocza na śniące w dolinie miasto i ciepłym, słodkim powiewem wypełnia najdalsze zakątki. Czasem przysiadzie zmęczona, w opustoszałych ogrodach Wysokiego Zamku, garść błysków rzuci na wieczne ponurą Czarstowską Skale i dalej przemawia do świata rozslonecznionym błękitem.

Zima tu przeszła spokojnie. Zle mówię — bowiem Lwów także wybudował sobie skocznie narciarską. I to nie bylejaką! Mówili wtajemniczeni:

— Ta w Pan co? Ona prawie tak rzuciła, jak w Zakopanem!

Jak ta skoczniś rzuciła i dokąd, tego co prawda nie wiem. W każdym razie cały Lwów skakał z zapalem a z nim „skrzydlate” Zakopańce i inne Szwedy, których w te pędy przyniosło do takiej okazji!

— A co nasza Loteczka? — Entuzjazmowali się wszyscy, od podlotka z A-

Od red. Stanisława Tabaczyńskiego o-trzymaliśmy następujące

OŚWIADCZENIE:

„W wczorajszej „Polsce Zachodniej” ukazała się notatka p. t. „Oświadczenie”, podpisana przez p. Edwarda Rumun, naczelnego redaktora „Polski”, który oświadcza, że o jakimkolwiek gotującym się napadzie na p. red. Zabawskiego nie wiedział i wzywa autora notatki, imputującej mu ten zarzut do wymienienia swego nazwiska.

Ponieważ, o ile się domyślam, redakcja „Polonii” w sprawozdaniu p. t. „Napad na redaktora Zabawskiego”, pisząc „świadczą o tem chociażby słowa p. Rumuna... itd” opierała się na prywatnej rozmowie niżej podpisanego z jednym z redaktorów „Polonii”, wobec tego oświadczam co następuje:

W ub. piątek wieczorem w gabinecie naczelnego redaktora „Polski Zachodniej” p. Rumun, prowadziłem z nim rozmowę o ostatnich zajęciach w prasie Śląskiej. W trakcie tej rozmowy red. Rumun wypowiedział mniej więcej te słowa: „Zabawski dopytał się tego, że chodzi za nim jakiś... ze Zw. Powstańców i chce go obić”.

Zaznaczam, że nie jestem już w stanie powtórzyć dokładnie słów tego powiedzenia, ale oddaję jego treść i sens. Zaznaczam dalej, że nie pamiętam nazwiska powstańcy, które wymienił red. Rumun. Wkońcu nadmieniam, że sens powiedzenia red. Rumuna powtórzyłem w prywatnej rozmowie jednemu z redaktorów „Polonii”. Przykro mi bardzo, że rozmowa moja z red. Rumunem odbyła się bez świadków.

Stanisław Tabaczyński (Stab)

Kierownik katowickiej redakcji „Kurjera Zachodniego”.

Powyżej zamieszczone oświadczenie p. redaktora Tabaczyńskiego w odpowiedzi na oświadczenie red. Rumuna, udawające, że przypuszczeń naszych, co do współdziałania w zamachu na red. Zabawskiego, względnie co do tego, że pewne osoby dokładnie o tym zamachu wiedziały, nie umieszczaliśmy gośłownie.

We wczorajszym numerze naszego pisma umieszcziliśmy np. notatkę, dotyczącą referenta sportowego Związku Powstańców, a zarazem współpracownika „Polski Zachodniej”, p. Działacha. Interesująca bowiem i frapująca rzeczą wydało nam się, że człowiek, który siedział razem na kilka chwil przed zamachem z bandytami, którzy zamach wykonali i który mieszkał stale, tak jak i oni w Łagiewnikach i który ponadto utrzymuje i utrzymywał z nimi ścisłe stosunki, „dziwnym trafem” jest i poważnym członkiem zarządu Zw. Powstańców i współpracownikiem „Polski Zachodniej”.

Zresztą mówiąc o p. Działachu, możemy przytoczyć kilka dokładnych o nim szczegółów. Zaznaczamy więc, że p. Działach na kilka dni przed zamachem na p. Zabawskiego oświadczył publicznie, w obecności kilku panów, których nazwiska wskazy, gdy tego zajdzie potrzeba, że zo-

stańie dokonany napad na posła Korfantego, red. Zabawskiego, red. Karskiego i red. Proczera i żeby zadokumentować — widocznie — możliwość dokonywania napadów, p. Działach, mówiąc, wydobyl browning, który położył na stole. Dalej zaznaczyć możemy, że p. Działach, aby się widocznie nie pomylił, kogo pewnie o-sobniki „mają ukarać”, miał na egzemplarzu „Polonii” podkreślone pewne ustępy artykułów i przy nich zaznaczone, kto i jaki z tych artykułów pisał.

Wczorajszy nakład „Polonii” został skonfiskowany za list otwarty, który wy-stosował red. Władysław Zabawski do p. wojewody Śląskiego, Grażyńskiego. Co myślimy o tej specjalnej konfiskacie, tego niestety, nie możemy opublikować na tem miejscu...

Stan zdrowia red. Zabawskiego poprawia się stale. Chory spędził noc wczorajszą spokojnie i ranna temperatura zbliżona jest już do normalnej. W ciągu dnia wczorajszego red. Z. wstał już po poł. z łóżka i siedząc, przyjmował wizytujących go licznych kondolentów z szerszych sfer społeczeństwa polskiego na Śląsku.

Po popołudniowym opatrunku ran dr. Górski zaopiniował, że przebieg gojenia następuje normalnie i nie należy się spodziewać jakichś komplikacji, zakażenia itp.

W dalszym ciągu w związku z napadem zbójckim na red. Zabawskiego otrzymuje on i redakcja „Polonii” szereg listów i depesz z wyrazami współczucia i potępienia dla moralnych i faktycznych sprawców zamachu.

Onegdaj jeszcze złożył dowód współczucia J. E. ks. biskup Lisiecki.

Obok listów i depesz od całego szeregu redakcyj i redaktorów, oraz poszczególnych osób, otrzymujemy także zbiorowe listy z podpisami od Czytelników „Polonii” z rozmaitych miejscowości.

Między innemi otrzymaliśmy następujący list z Pszczyny:

„W związku z napadem na Wielm. Pana Naczelnego Redaktora, p. Zabawskiego, Czytelnicy poczynnego pisma „Polonii” w Pszczynie wyrażają najszczerze ubolewanie i współczucie, zarazem krytykują jak najenergiczniej postępowanie płatnej bojówki Zw. P. Śl., która dopuszcza się gwałtu na ludziach narodo-wo myślących i bezbronnych. Czeigodnemu Naczelnemu Redaktorowi p. Zabawskiemu życzymy najlepszego powodzenia.

Czytelnicy „Polonii”
w Pszczynie.”

„Wyrazy serdecznego i głębokiego współczucia przesyłam Kochanemu Panu z powodu ohydne go napadu zbójckiego, którego Pan stał się ofiarą.

Antoni Mohr,

Okr. wizytator szkół w St. S. Poznań.”

Otrzymałmy również pismo z licznemi podpisami z Gdańska, w którym m. in. czytamy:

„Padł ofiarą zbójckiego napadu opryszków działacz znany i zasłużony, patriota gorący, człowiek o nieskazitelnym charakterze, jeden z tych, co przez całe życie nieustraszenie i nieustannie stawał zawsze w obronie Polski i praw narodu polskiego na zagrożonych terenach zachodnich, padł ofiarą wadliwej i niezgody partyjnej, ofiarą intrygi i zawiści ludzi, którzy razem wzięci niegodni są rozwiązać rzemieni jego obawia...”

—:—

Styczna farbniarna, chem. pralnia i zakład czyszczenia dywanów

Józefa Rottera

Tel. 383 Bielsko-Biala Tel. 383

najstarsza i największa firma tego rodzaju

zapewnia najstaranniejsze i najszybsze

wykonanie wszelkich zleceń.

Biura przyjęcia:

Katowice, ul. Dyrekcyjna 6 Tel. 777

Król. Huta, Rynekowa 1 Tel. 1479

Sarn. Gór., ul. Krakowska 18

Mysłowice, ul. Modrzewska 1

Siemianowice, ul. Bytomska 7

Pszczyna, ul. Kolejowa 1

Sosnowiec, ul. Warszawska 16

Warszawa, Niecała 10 Tel. 413-15

Bo 926

HERBATA PERŁOWA

AROMATYCZNA, MOCNA I WYDAJNA.

WSZECHŚWIATOWA FIRMA, ISTNIEJĄCA OD ROKU 1787.

PULSA

WODY KWIATOWE

trwałe, wykwiłtne zapachy oraz mocne

WODY KOŁOŃSKIE

Do nabycia w perfumeriach, drogeriach

i aptekach. Bg 395

Sklep fabryczny: Warszawa, Wierzbowa 11.

Loucheur.



Znany przemysłowiec i polityk, b. min. odbudowy Francji, wygłosi w dniu 8 kwietnia odczyt w Berlinie w związku z przygotowującą się wszechświatową konferencją gospodarczą.

MIGAWKI.

„PSZCZYŃSCY MARATOŃCZYCY“.

Nastał w Pszczynie nowy starosta — Szaliński jego zawołanie wojenne. Jest to zresztą człowiek, z szalem niewiele mający wspólnego. Zanim objął starostwo, sprawował zaszczytny urząd sędziego tak długo, aż wysłużył sobie prawo zostania adwokatem. Świadczy to nie o szale, lecz o roztropności i przezorności życiowej. Mówił sobie widocznie p. Szaliński: nuż skończy się era sanacji moralnej, jak wszystko na świecie się kończy — nowi władcy gotowi postąpić ze mną tak, jak obecnie sanatorzy postępują z ludźmi, niegodzącymi się z ich zapatrywaniami. Na wszelki wypadek lepiej mieć zabezpieczenie... adwokackie.

P. Szaliński ma tylko jeden szal, jest nim szal admiracji marszałka Piłsudskiego. W swym zapale zapragnął uczcić marszałka w szczególny sposób. Ponieważ na Śląsku każdy szczerzy i przymusowy admira: r p. Piłsudskiego musi należeć do Z. O. K. Z. i do Związku Śląskich Powstańców, opiekujący się tą organizacją p. starosta Szaliński urządził bieg maratoński z Pszczyny do Warszawy. Z grona Związku Śląskich Powstańców wybrał 2 największych bohaterów, tegich w nogach i puścił ich pieszo do Warszawy, aby stanęli przed obliczem marszałka i w św. Józefa złożyli mu hołd w imieniu sanatorów śląskich. Maratońscy biegacze p. Szalińskiego dobrze się sprawili i w krótkim czasie dzielnie pokonali przestrzeń pomiędzy Pszczyną i Warszawą. Organ przyboczny wojewody Grażyńskiego wpadł w iście cielecy zachwyty na skutek dzielności pszczyńskich Maratończyków. Atoż, gdy jeszcze molojcy owi pokonywali bohaterstwo dystans pomiędzy Pszczyną a Warszawą, wykazało się, że jeden z nich nabierał sił do owej mega maratońskiego w czasie kilkuletniego odczynku w ciężkim więzieniu a i drugi się zapoznał z hotelem, w którym dają światło, wikt i opał darmo i liczą pracownikowi 2 i pół dnia na dzień. I to bynajmniej nie z patriotyzmu bawili tam przymusowo, lecz dla popolitich zbrodni.

Biedny p. Szaliński wpadł naprawdę w szal i zaczął bombardować Warszawę, gorzej od sanatorów w cudnym miesiącu maju, by jego bohaterów nie puszczano przed oblicze marszałka.

Pszczyńscy Maratończycy w rezultacie nie dostąpili tego wielkiego zaszczytu.

W kołach sanatorów pszczyńskich wielki zapamiętał kaceniajamer. Największy miał podobno p. Szaliński.

Leiborgan p. wojewody, radośnie tworzący plotki i oszczerstwa i obficie korzystający z informacji źródeł urzędowych, wiadomości o pszczyńskich Maratończykach widocznie nie otrzymał.

O redukcję robotników.

Odpowiedź p. Wojewodzie i „Polsce Zachodniej“.

W numerze 71 z dnia 28 marca br. zajmuje się „Polska Zachodnia“ moją interpelacją, wystosowaną w Sejmie do p. prezesa Rady Min. i min. Opieki Społecznej z powodu redukcji robotników polskich na kopalniach „Richter“ i „Ficinus“ w Siemianowicach.

„Polska Zachodnia“ wmawia swoim czytelnikom, jakoby interpelacja była inspirowana przez p. posła Korfańskiego w celu obniżenia pracy p. Wojewody. Oświadczam przeto niniejszem, że interpelacja została przezemnie przygotowana na żądanie robotników polskich wymienionych kopalni.

Słuszność interpelacji potwierdził niedzielną wiec w Siemianowicach, na którym robotnicy przyjęli znacznie ostrzejszą rezolucję, niż się tego domaga interpelacja. Gdyby p. Wojewoda i „Polska Zachodnia“ rozważniej byli przeczytali interpelację i nad jej treścią głębiej się zastanowili, byłoby się przekonali, że szła ona w kierunku poparcia władz, a przeciw posłom niemieckim, ażeby się nie mieszały do wewnętrznych spraw prywatnych przedsiębiorstw i nie denuncjowali polskich urzędników. Jeżeli p. Wojewoda raczył na interpelację zareagować, to musi pozwolić, że i ja na jego enuncjację kilka słów odpowiem.

P. Wojewoda uważa interpelację, jako dalszą próbę wbijania klina między niego a polskie społeczeństwo w Województwie, i to w celach politycznych?

Obojętne mi jest, co p. Wojewoda robi poza swoimi godzinami urzędowania i w jaki sposób przekształca społeczeństwo śląskie na sanatorów moralnych. Są to sprawy prywatne p. Wojewody i tych, którzy idą mu na rękę. Mnie leży na sercu dobro polskiego robotnika i jako poseł mam obowiązek bronić go na każdym kroku.

P. Wojewoda nie będzie mógł zaprzeczyć, że posłowie niemieccy: Rozumek, Ulitz i Kowol interwenjowali u niego, w

sprawie redukcji robotników, którzy swoje dzieci posyłają do szkoły mniejszościowej, oraz tych, co są zorganizowani w związkach niemieckich. Na protest posłów niemieckich p. Wojewoda według gazet niemieckich miał oświadczyć, że powrócił codopiero z Genewy i zajęcie w Siemianowicach nie jest mu znane. Przyrzekł jednakże sprawę zbadać.

Zamiast tłumaczyć się wobec posłów niemieckich, winien p. Wojewoda był oświadczyć, że przedsiębiorstwa kopalni „Richter“ i „Ficinus“ są przedsiębiorstwami prywatnymi, do których spraw wewnętrznych nie ma prawa się mieszać. Jeśli tamtejsza dyrekcja zwalnia robotników polskich, to sprawiedliwość wymaga, że redukcja winna również dotyczyć i robotników niemieckich. Tembardziej postępowanie dyrekcji kopalni „Richter“ i „Ficinus“ jest usprawiedliwione. że przy redukcji w roku 1924—1925 zredukowano wyłącznie samych Polaków, a tych, którzy byli zorganizowani w związkach niemieckich i tych, co posyłali swoje dzieci do szkoły mniejszościowej pozostawiono w pracy.

Zasada równouprawnienia domaga się, aby tym razem zredukowano Niemców.

Czynu i pracy, p. Wojewodo, domaga się robotnik polski, a nie krasomówczych oracyj sanacyjnych, które robotnik, ani jego rodzina żołądka nie nasyci.

Co p. Wojewoda uczynił, ażeby przeszkodzić masowemu redukcjom robotników w przemyśle śląskim? Czemu nie postarał się o podtrzymanie eksportu węgla na rynkach, zdobytych w czasie strejku górników angielskich? Dlaczego nie wpłynął na Rząd Centralny, ażeby taryfa kolejowa na eksport węgla była wcześniej obniżona. Dlaczego nie usunął na czas komisarza węglowego, który tyle szkody nam wyrządził?

W. Sosiński,
poseł.

Bieg „Polonji“ 3 kwietnia.

GRUPA I.
ZAWODNICY, KTÓRZY W POPRZEDNICH BIEGACH „POLONJI“ ZDOBYLI NAGRODY, NUMEROWANI OD 1 DO 14 BEZ ZNAKÓW DALSZYCH.

- 1) Stefan Szelestowski K. S. Polonja Warszawa zdobywca pucharu w pierwszym biegu „Polonji“.
- 2) Julian Łukasiewicz K. S. Polonja Warszawa zwycięzca w drugim biegu „Polonji“.
- 3) Alfred Freyer K. S. Polonja Warszawa, rekordzista Polski w biegach długich.
- 4) Józef Wawrzyn K. S. „22“ Mała Dąbrówka.
- 5) Roman Mikołaj K. S. „22“ Mała Dąbrówka.
- 6) Teodor Jaworek K. S. „22“ Mała Dąbrówka.
- 7) Bolesław Karch K. S. „22“ Mała Dąbrówka.
- 8) Karol Kilos K. S. Rożdżeń-Szopienice.
- 9) Karol Szabliski Zi T. S. Naprzód Lipiny.
- 10) Romuald Dyrdła Zi T. S. Naprzód Lipiny.
- 11) Alojzy Panić T. G. Sokół Bogucice.
- 12) Józef Mitas K. S. Gracovia Kraków.
- 13) Zdzisław Motyka AZS. Kraków.
- 14) Jan Kubaczka T. G. Sokół Skoczów.

GRUPA II.
ZAWODNICY Z MIASTA WIELKIE KATOWICE, NUMEROWANI OD 1 DO 26 (KÓŁKA CZERWONE).

- 1) Marcin Jelonek K. S. Pogoń.
- 2) Edward Fortuna Bokserski K. S.
- 3) Józef Grzesica T. G. Sokół Ligota.
- 4) Józef Nowara T. G. Sokół Ligota.
- 5) Feliks Billing Erster Fussball Club.
- 6) Jerzy Ciolek Erster Fussball Club.
- 7) Ludwik Polaczek Związek Hallerczyków.
- 8) Kazimierz Tyrakowski Związek Hallerczyków.
- 9) Józef Kaptur T. G. Sokół Bogucice.
- 10) Fryderyk Kurzeja T. G. Sokół Bogucice.
- 11) Ludwik Kowalek T. G. Sokół Bogucice.
- 12) Leon Nierada T. G. Sokół Bogucice.
- 13) Ludwik Nowak T. G. Sokół Bogucice.
- 14) Arnold Orłowski Kolejowy K. S.
- 15) Emanuel Richter T. G. Sokół Brynów.
- 16) Ferdynand Nielaba Kolejowy K. S.
- 17) Fryderyk Jendrysek niestowarzyszony.
- 18) Józef Rzychoń Kolejowy K. S.
- 19) Roman Siupka Kolejowy K. S.
- 20) Jan Gowin Narodowy Zw. Powstańców.
- 21) Maks Szmiedich Harcerski K. S.
- 22) Julian Serzysko Harcerski K. S.
- 23) Alfred Szerzysko Harcerski K. S.
- 24) Adam Stokowy Harcerski K. S.
- 25) Wilhelm Warwas Policijny K. S.
- 26) Stanisław Jelonek K. S. Katowice „06“.

GRUPA III.
ZAWODNICY Z POWIATU KATOWICKIEGO, NUMEROWANI OD 1 DO 34 (DWA KÓŁKA CZERWONE).

- 1) Paweł Janus T. G. Sokół Mała Dąbrówka.
- 2) Henryk Bogoc T. G. Sokół Mała Dąbrówka.
- 3) Leopold Rasek T. G. Sokół Mała Dąbrówka.

- 4) Feliks Mańka T. G. Sokół Mała Dąbrówka.
- 5) Alfred Rzeźniczek K. S. „22“ Mała Dąbrówka.
- 6) Zygmunt Woźniak K. S. „22“ Mała Dąbrówka.
- 7) Edward Kasprzyk K. S. „22“ Mała Dąbrówka.
- 8) Karol Rzeźniczek K. S. „22“ Mała Dąbrówka.
- 9) Teodor Janus K. S. „22“ Mała Dąbrówka.
- 10) Franciszek Kałuża Nar. Zw. Powstańców Welnowiec.
- 11) Leopold Bresler Nar. Zw. Powstańców Welnowiec.
- 12) Leon Kuchta Nar. Zw. Powstańców Welnowiec.
- 13) Józef Kuchta Nar. Zw. Powstańców Welnowiec.
- 14) Rajmund Kałuża Nar. Zw. Powstańców Welnowiec.
- 15) Ernest Bjeniek Nar. Zw. Powstańców Welnowiec.
- 16) Michał Mutwil Nar. Zw. Powstańców Welnowiec.
- 17) Kasper Szafraniec T. G. Sokół Chorzów.
- 18) Jan Setnik T. G. Sokół Chorzów.
- 19) Jan Janus T. G. Sokół Chorzów.
- 20) Antoni Duda T. G. Sokół Chorzów.
- 21) Kalikst Kempa T. G. Sokół Pawłów.
- 22) Korneliusz Kozioł Nar. Zw. Powstańców Welnowiec.
- 23) Ernest Ślusarz Nar. Zw. Powstańców Welnowiec.
- 24) Franciszek Zagórnik Nar. Zw. Powst.
- 25) Alfons Mita T. G. Sokół Siemianowice.
- 26) Alfred Jaszke T. G. Sokół Siemianowice.
- 27) Jan Piechaczek T. G. Sokół Siemianowice.
- 28) Sylwester Szymeczko K. S. Zgoda Bieleszowice.
- 29) Rajmund Sobola S. M. P. Michałkowice.
- 30) Konrad Jadwiszczok S. M. P. Michałkowice.
- 31) Jan Kucik T. G. Sokół Chorzów.
- 32) Józef Mitka K. S. „07“ Siemianowice.
- 33) Jerzy Motka K. S. „07“ Siemianowice.
- 34) Ernest Maier „Sila“ Bielszowice.

GRUPA IV.
ZAWODNICY Z MIASTA KRÓL. HUTA, NUMEROWANI OD 1 DO 79 (KRZYŻYK ZIELONY).

- 1) Wiktor Ryba K. S. Wyzwolenie.
- 2) Franciszek Głowacz niestowarzyszony.
- 3) Alojzy Żyłka T. G. Sokół Król. Huta.
- 4) August Czech T. G. Sokół Król. Huta.
- 5) Alojzy Wypich T. G. Sokół Król. Huta.
- 6) Jerzy Żyłka T. G. Sokół Król. Huta.
- 7) Karol Solka T. G. Sokół Król. Huta.
- 8) August Czech Nar. Zw. Powstańców.
- 9) Alojzy Cedzik S. M. P.
- 10) Józef Kozler S. M. P.
- 11) Maks Głagla K. S. Przebój.
- 12) Teofil Wypich K. S. Przebój.
- 13) Jan Cofalka K. S. Przebój.
- 14) Stefan Nowak K. S. Przebój.
- 15) Oton Wegehaupt K. S. Przebój.
- 16) Fryderyk Wysoły K. S. Przebój.
- 17) Józef Olszyczka K. S. Przebój.
- 18) Wilhelm Adamski K. S. Przebój.
- 19) Robert Salwiczek S. M. P.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZDROWIE WASZE I WASZYCH DZIECI

podnosi i utrzymuje
znany środek wzmacniający

Biomalz

We wszystkich aptekach
i drogerjach.

Bg 391

B
I
O
M
A
L
Z

Teatr i Estrada

△ Nowe premiery w Teatrze Polskim.

„Rozwódka“.

Arcymelodyjna operetka Leona Falla, która w triumfalnym pochodzie obiegła wszystkie sceny europejskie i stale utrzymuje się na repertuarze stołecznych Teatrów, operetkowych, ukaże się w Teatrze Katowickim po raz pierwszy w sobotę 2 kwietnia. Obsadę głównych ról tworzą: pp. Lubicz, Czernekówna, Stróżyńska, Zdanowska, Domosławska, Sendecki, Marjański, Imiela-Wojtaszek, Karasiński, Jastrzębski i inni. Tańce układu baletmistra A. Lubińskiego. Reżyseruje Marjan Domosławski. Stroną muzyczną kieruje dyr. Stefan Barański.

„Uroczystość beethovenowska“.

Cały świat kulturalny obchodzi w tych dniach uroczystości setną rocznicę zgonu największego tyfana muzyki, Ludwika van Beethovena. Teatr Polski w Katowicach urządził dnia 1 kwietnia o godz. 3.30 po pol. koncert, poświęcony twórczości Beethovena. Wykonawcami koncertu będą: artysta skrzypek prof. Z. Weininger, świetny interpretator Beethovena-pianista dr. Dagmar Popowicz i p. E. Kaczyński (wiolonczelista). Ciekawy program, składający się z utworów kameralnych Beethovena, zakończy prześliczne (rzadko słyszane) Trio fortepianowe Fr. Szopena. Bilety na wszystkie przedstawienia do nabycia w Kasie Teatru. Telefon Nr. 24.48.

△ Repertuar teatru polskiego w Katowicach.

Czwartek: niema przedstawienia.
Piątek: po pol. o g. 3 m. 30 „Koncert Beethovenowski“.

Wiecz. „Kościuszkę pod Racławicami“.
Sobota: „Rozwódka“ (premiera).
Niedziela: po pol. o 3 „Robert i Bertrand“.
Wiecz. „Rozwódka“.

Poniedziałek: niema przedstawienia.

△ „Tajemnica powodzenia“ w Pszczynie.
W czwartek dramat katowicki wystawia w Pszczynie swoją ostatnią premierę, arcywesołą „Tajemnicę powodzenia“.

△ „Tajemnica powodzenia“ w N. Bytomiu.
W sobotę dramat katowicki wystawia w Nowym Bytomiu swoją ostatnią premierę, arcywesołą „Tajemnicę powodzenia“.

△ „Niziny“ w Cieszylinie.
W poniedziałek opera katowicka występuje w Cieszylinie ze swoim największym sukcesem artystycznym, opera d'Alberta „Niziny“.

△ Koncert w Wodzisławiu.
Z inicjatywy Sekcji muzycznej Ogniska wodzisławskiego Zw. P. N. S. P. odbędzie się w poniedziałek 4 kwietnia o 8 wieczorem w sali hotelu „Piast“ w Wodzisławiu koncert znanych artystów, profesorów Śląskiej Szkoły Muzycznej w Katowicach p. Franciszka Zachary pianisty oraz p. Zygmunta Schellera skrzypka. Bilety zamawiać można wcześniej w księgarni p. Zarzeckiego.

Margines.

KAINOWE CZYNY.

Wszystko z czasem przemienia..

Zagoją się rany,
zadane ciężką „kryką“
zbroczoną w krwi bratniej,
lecz zostanie fakt, ogniem
w pamięci wpisany,
że się znalazł na Śląsku
Polak tak ostatni,
który za grosz, czerpany
ze społecznej skrzyni
z ciemnej i biednej braci
bratobójców czyni.

Nie miecz krwawy zawił,
lecz ręka zbrodnica,
która tym mieczem zbroi
bratnie ślepe dłonie,
udziela im pomocy
i porad używa
mimo piętna Kaina,
jakie nad nią płonie...
A wróg cieszy się z tego,
i w kułak się śmieje,
że w polskim Śląsku krew się
polska na bruk leje...

Nie miecz krwawy zawił...
Ale czas już przecie,
by przejrzał cały naród
i przypomniał sobie,
że kto zbrodni wojuje,
tego zbrodnia zmiecie
i nikt żyć nie uroci
na Kaina grobie,
i że na świecie ciągle
żyje prawda żywa:
Kto krzywdę slege — smutno
z krzywdy zbierze

żniwał
Jotes.



Szale hiszpańskie cieszą się ogromnem powodzeniem.

Z Katowic i okolicy.

Czwartek
31
marca
1927

Dziś: św. Balbiny.
Jutro: św. Hugona.
św. Teodory
Wschód słońca: g. 5 m. 39.
Zachód: g. 6 m. 26.
Długość dnia: g. 12 m. 47.

NABOŻEŃSTWA DZISIAJ

w kościele N. M. P. w Katowicach.
Godz. 6 rano msza św. za duszę Anastazji Duda.
Godz. 6,30 rano msza św. do Matki Boskiej Bolesnej.
Godz. 7 rano msza św. żałobna na pewną intencję
Godz. 7,30 rano msza św.

NABOŻEŃSTWA DZISIAJ

w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.
Godz. 6 rano msza św. za duszę Franciszka Machulec.
Godz. 6,30 rano msza św. za duszę Juliusza Szymka.
Godz. 7 rano msza św. za duszę Augustyna Knabel.

—oOo—

ORGANIZACJA ŚWIĘTA III MAJA.

Celem zorganizowania uroczystego obchodu Święta Narodowego III Maja w roku bież. odbędzie się w czwartek 31 marca o godz. 17,30 w auli Gimnazjum Państwowego w Katowicach ul. Mickiewicza zebranie, na które Rada Okręgowa T. C. L. na Górnym Śląsku zaprasza przedstawicieli wszystkich towarzystw i związków.

—lx—

— Wyjazd p. wojewody.
P. wojewoda śląski wyjeżdża dziś w południe do Warszawy, gdzie zabawi do poniedziałku.

Według krążących pogłosek p. wojewoda został wezwany do Warszawy przez p. ministra spraw wewnętrznych.

— Najbliższe posiedzenie Rady miejskiej.

Najbliższe posiedzenie katowickiej Rady miejskiej odbędzie się dnia 7 kwietnia. Na porządku obrad między innymi sprawa wyboru 26 komisji.

— Nowy naczelnik Wydziału Przewodniczącego.

Jak się dowiadujemy, nowomianowany naczelnik Wydziału Przewodniczącego w Województwie p. dr. Saloni obejmuje urządowanie w dniu 5 kwietnia.

— W sprawie dzierżawy domen państwowych.

Do Katowic przyjechał delegat Min. Rolnictwa p. dr. Isakowicz, celem pertraktacji w sprawie dzierżawy domen państwowych na Śląsku.

— 40 000 zł. na dożywianie dzieci.

Na ostatnim posiedzeniu katowickiego magistratu przyjęto projekt w sprawie zwalczania plagi żebractwa i uchwalono 40 000 zł. na dożywianie biednych dzieci szkolnych. Poza tem załatwiono szereg spraw mniejszej wagi.

— Rekolekcje.

Za przykładem innych miast, dzięki inicjatywie J. E. ks. Biskupa i Sodalci Marjańskiej Pań odbędzie się w Katowicach w kościele Najśw. Marii Panny trzydniowe rekolekcje dla inteligencji, a to w dniach 5, 6 i 7 kwietnia br.

Nauki rekolekcyjne wygłosi słynny krakowski kaznodzieja ks. Rostworowski.

— Jubileusz 25 letniej pracy.

W dzień 1 kwietnia br. obchodzi p. Stefan Jachowski, kontroler D. K. P. Katowice, 25-letni jubileusz pracy, jako urzędnik kolejowy. Jubilat cieszy się ogólnem poważaniem i szacunkiem nie tylko wśród kolegów, lecz i przełożonych, którzy cenią go za sumienną pracę.

Ad multos annos!

— Dwa dni propagandy lotniczej.

W związku z dwoma dniami propagandy lotniczej, 2 i 3 kwietnia, Wojewódzki Komitet LOPP, wydał odezwę do społeczeństwa, w której wyraża nadzieję, że nie znajdzie się na Śląsku nikt, który nie doceniał znaczenia lotnictwa polskiego i który poskąpił choćby drobnej ofiary na jego cele. Przez wymienione dwa dni będą odbywać się obchody, imprezy dochodowe, będą sprzedawane znaczki na LOPP, w cenie 20, 50 gr. i 1 zł. Zebrany fundusz będzie przeznaczony na budowę lotniska. (m)

— Szczęśliwy skok z trzeciego piętra.

Onegdaj rano wyskoczył z okna trzeciego piętra domu nr. 17 przy ul. 3 Maja w Katowicach, niejaki Mancel Józef, lat 16, wskutek czego złamał sobie lewą rękę. Matka Mancela zeznała, że chłopak usiłował popełnić samobójstwo z powodu wstępu do pracy. Denata odstawiono do szpitala miejskiego w Katowicach.

— Königl.-preuss. Obersekretär.

Dłaczego właściciel domu nr. 9 przy ul. Słowackiego w Katowicach, niejaki Eichner Markus, nie uznaje do dziś dnia urzędowego języka polskiego, gdyż w bramie jego domu wisi dotąd jeszcze lista lokatorów, pisana w języku niemieckim?

Również p. E. nie uznaje nawet lokatorów Polaków, gdyż na liście tej pokutuje jeszcze prawem kaduka niejaki Franz Müller, jako königl.-preuss. Obersekretär, choć nie mieszka już tam od 6 lat. Mieszkanie po nim zajął starszy asesor Dyrekcji Kolej w Katowicach, p. Or., którego, jako dobrego patriotę-Polaka, w ten sposób szykanuje hakatystyczny kamienicznik. (l)

— Targ na konie i bydło w Katowicach.

We wtorek 5 kwietnia odbędzie się w Katowicach, na placu przy ul. Piotra Skargi, na zachód od hali targowej, targ na konie i bydło. Sprowadzać można na targ konie, krowy, cielęta, owce, kozy i świnię w czasie od 9-tej do 11-tej przed poł.

— Zaprzysiężenie znawcy.

P. Wiktor Rund, zamieszkały w Katowicach, ul. Pocztowa, został w dniu 7 b. m. zaprzysiężony przez Izbę Handlową w Katowicach w charakterze biegłego (znawcy) w sprawach handlu suknem na obwód Sądu Okręgowego w Katowicach.

— Kradzież.

Ostatnio włamali się nieznani sprawcy do drogerji Zymera przy ulicy 3 Maja w Katowicach i skradli nieustaloną jeszcze ilość farb. Dochodzenia w toku.

— Zagadkowy wybuch w śródmieściu.

Mieszkańcy ul. Seminaryjnej i sąsiednich w Mysłowicach zostali zaalarmowani dnia 29 bm. o godz. 9 wieczorem silną detonacją, która miała miejsce pod oknem budynku, mieszczącym ubikację Dyrekcji Celnej. Skutkiem wybuchu została uszkodzona znaczna część muru okiennego i wysadzone wszystkie szyby. Nie jest narazie wyjaśnione, kto i w jakim celu spowodował wybuch pod oknem mieszkania prywatnego. Policja miejscowa prowadzi energiczne dochodzenia. (m)

Z Król. Huty.

! Zebranie podoficerów rezerwy.

We wtorek dnia 5 kwietnia br. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Król. Hucie miesięczne zebranie koła Związku podoficerów rez. Z. Z. Rz. P. w Hotelu Polskim przy ulicy Wolności.

! Pożar.

Wczoraj w południe wybuchł pożar na poddaszu kamienicy przy ul. Wolności 11 w Król. Hucie. Wydobytą się z okien kłęby dymu zwróciły uwagę przechodniów, którzy natychmiast zaalarmowali straż pożarną. Pomimo natychmiastowego przybycia straży stała ogień obejmujący całe poddasze narożnej kamienicy, tak że z wielkim trudem zdolano pożar zlokalizować. Szkody materialne są bardzo znaczne. Poszkodowaną jest firma Beiner, która na strychu tym posiada magazyn. Wszelkie poszlaki wskazują na to, że ogień został podłożony.

—oOo—

Z Świętochłowick.

(—) Uroczystość pożegnania.

Dziś po południu o godz. 3 odbędzie się staraniem nauczycielstwa na sali katolickiego Domu Związkowego w Hajdukach Wielkich przy ul. Kościelnej „uroczystość pożegnania” dla dzieci, zwolnionych ze szkoły. Program uroczystości jest bardzo urozmaicony.

(—) Nagły zgon.

W dniu 29 bm. zmarł nagle na udar serca rzeźnik i restaurator śp. Paweł Głodek w Wielkich Hajdukach.

Śp. Głodek był protektorem i fundatorem kilku towarzystw polskich. „Cześć Jego pamięci!” (sz)

(—) L. O. P. P. w Szarleju.

W sobotę, dnia 26 bm. odbyło się w Szarleju w lokalu p. Przybyłki przy licznych udziałach członków walne zebranie miejscowego koła LOPP. Zebranie zajął przewodniczący koła naczelnik gminy p. Góra.

W treściwych słowach podkreślił przewodniczący cel i zadanie LOPP i wzywał zebranych do intensywniej pracy na polu propagandy LOPP.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono staremu zarządowi absolutorium, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu w skład którego wchodzi:

Naczelnik gminy p. Góra (przewodniczący) dvr. gimn. p. Tyran (wiceprzewodniczący), kier. szkoły p. Zbozień (sekretarz), sekretarz gminy p. Góra (skarbnik), dozorca p. Kaldonek (fawnik).

Do komisji rewizyjnej wybrano p. Pieczkę, p. Pyryka i dr. Millera.

Celem zasilenia kasy LOPP, uchwalono urządzić kwotę w „Wojew. dzieł lotniczych”, i zorganizować przedstawienie teatralne.

— Wieczornica w W. Piekarach.

3 kwietnia o g. 19 na sali p. Knopa odbędzie się wieczornica, z której czysty dochód będzie przeznaczony na L. O. P. P. Pomoczą innymi wystąpi Stanisław Stankiewicz, król kajdanów, słynny ekwilibrysta i mistrz Rzeczpospolitej Polskiej. Kto potrafi naśladować występy p. St. otrzyma 250 zł nagrody. Nadto odbędzie się wykład o gazach trujących, śpiew Tow. „Halki” i niespodzianki

(—) Osobiste.

Gospodarz ochotniczej straży pożarnej w Szarleju p. Siwy Walenty ukończył 8-dniowy kurs pożarnictwa w Katowicach i zdał egzamin na kierownika straży z wynikiem celującym

(—) Nieszczęśliwy wypadek.

Onegdaj rano Nowy Bytom był widownią tragicznego wypadku, którego ofiarą padło życie 4-letniego dziecka. Mianowicie czterolatnia Marysia Górka, córka robotnika hutniczego w czasie zabawy przy torze tramwajowym wpadła pod koła nadjeżdżającego tramwaju i poniosła śmierć na miejscu. Niewątpliwie śledztwo wykaże, kto ponosi winę za tragiczną śmierć małej Marysi.

—oOo—

Z Pszczyńskiego.

× Statystyka pow. pszczyńskiego.

Zaludnienie w poszczególnych okręgach pow. pszczyńskiego według ostatniej statystyki przedstawia się następująco: Chelm 4600 mieszkańców. Podlesie 9910, Tychy 9240, Pawłowice 9121, Nowy Bieruń 2842, Piotrowice 7018, Imielin 14 584, Orzesze 11 018, Mizerów 12 012, Smółwice 10 023, Stary Bieruń 8776, Mikołów, miasto 10 080 i Pszczyzna zamek 27 841 mieszkańców. (r)

× Oszczerstwa „Polski Zachodniej”.

„Polska Zachodnia” wzorem swoich patronów z „Głosu Prawdy” zaczyna rzucić oszczerstwa na prawo i lewo. Każdy, kto nie idzie za podmuchem „zefirku majowego”, narażony jest na oszczerstwa ze strony „moralistów”. W tych dniach znowu mieliśmy sposobność przekonać się, jak wygląda owa „sanacyjna” prawda.

P. insp. szkolny Holec, którego zacie trzewieni partyjnicy zaczęli szkalować w ohydny sposób na łamach „Polski Zachodniej”, wytoczył proces oszczercom, ażeby wykazać bezpodstawność zarzutów, poczynionych mu przez zemstę, że nie chciał pójść służyć pod sztandary sanacji i naśladować tych, którzy uznają niezawodną dewizę „najwygodniej siedzieć na dwóch stołkach”, zaraz po przewrocie majowym padł plackiem przed „zwycięzcami”.

Rozprawa przeciw oszczercom odbyła się przed Sądem w Pszczyźnie. W toku procesu udowodniono oszczercom, że wszystkie zarzuty są wysane z palca i skazano redaktora odp. „Polski Zachodniej” na zapłacenie grzywny 100 zł. oraz opublikowanie, że zarzuty skierowane przeciw p. Holcowi są zupełnie bezpodstawne.

Tak wygląda w rzeczywistości moralność naszych „sanatorów”.

—:—:—

Z Rybnickiego.

(X) Jubileusz Banku Ludowego.

W dniu 3 kwietnia br. upływa 25 lat od chwili założenia w Rybniku wśród trudnych warunków Banku Ludowego, który dziś jest najpoważniejszą instytucją polską w naszym mieście.

Z okazji jubileuszu odbędzie się w tym dniu na intencję banku uroczysta msza św. w kościele starym o godz. 8 i pół rano, a w poniedziałek 4 kwietnia msza św. żałobna za zmarłych członków banku.

Redakcja „Polonii” składa przy tej okazji zarządowi banku życzenia dalszego pomyślnego rozwoju: „Szczęść Boże!”

—oO—

Z Tarnogórskiego.

§ Uroczystość harcerska w Radzionkowie.

Dnia 27 bm. po poł. odbyła się uroczystość harcerska połączona z wizytacją miejscowych drużyn harcerskich przez komendantkę Chogawskiej p. Wandę Jordanównę. Zbiórke pokazową przeprowadził p. Broniec Tadeusz wobec przedstawicieli władz harcerskich, miejscowych i członków Koła Przyjaciół Harcerstwa. Następnie p. Jordanówna dokonała przeglądu ksiąg administracyjnych i inwentarza, które znalazła w porządku.

O godz. 6 w sali p. Pyczki odbyła się Wieczornica Harcerska, na którą złożyli się: Powitanie, pieśni harcerskie odśpiewane przez miejscowych harcerzy, których wywodził b. dobrze kierownik miejscowej szkoły, ćwiczenia wolne, szermierka, rzuty granatami i piramidy. Poczem beczennie odegrali sztuczkę p. t. „W zacczarowanym lesie”.

Na zakończenie przemówił p. Gajdas, delegat Koła Przyjaciół.

Miejscowe społeczeństwo wykazało zainteresowanie ruchem harcerskim i nawet czynnie pomogło przy urządzeniu wspólnej herbatki dla uczestników, ofiarując dary w naturze, za co ofiarodawcom należą się słowa podzięk.

Po herbatce odbyła się odprawa drużynowych, na której poruszono akcję letnią i zlot. Na odprawie był obecnym por. Rutkowski, dowódca Kadry Instruktorskiej i członkowie K. P. H. W zakończeniu całej uroczystości przemówiła p. Jordanówna słowami zachęty do dalszej pracy. (m.)

—o—

Z Zagl. Dąbr.

† Z posiedzenia gminnej kom. zdrowia i opieki społecznej.

W ubiegły wtorek odbyło się w Grodziecu posiedzenie gminnej komisji zdrowia i opieki społecznej, na którym po przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia i przyjęciu uchwał postanowiono nabyć różnego materiału dla każdej ochrony na robotki dla dzieci. Przyznano zapomogi biednym: Dybowej 5 zł., Jul. Korusiewiczowi 8 zł., Jul. Mazurowi 10 zł. i Stan. Posiadło 20 zł. miesięcznie do czasu otrzymania zasiłku z Funduszu Bezrobocia. Ochroniarzkom Stelmachównie i Forkasiewiczowej przyznano na mieszkanie po 10 zł. miesięcznie od 1 kwietnia br. Ponieważ w ochronie nr. 2 odczuwa się brak fartuszków dla dzieci, postanowiono obstarować 60 sztuk fartuszków polecając tę sprawę p. T. Drożdżowi. Podwyższono wynagrodzenie za utrzymanie czystości w ochronach Stan. Kubik i Katarzynie Kojek o 50 procent.

+ Budżetowe posiedzenie Rady miejskiej w Dąbrowie Górniczej.

W przyszły wtorek, dnia 5 kwietnia o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w Magistracie pierwsze budżetowe posiedzenie Rady miejskiej. Porządek obrad przewiduje: odczytanie korespondencji; składanie wniosków i interpelacji; budżet na rok 1927-28.

+ Drzewostan w Dąbrowie.

W tych dniach Magistrat m. Dąbrowy zasadził kilkadziesiąt sztuk młodych drzewek na ulicy Legionów, poczynsz od wylotu ul. Jaworowej aż do szkoły górniczo-hutniczej. Należałoby teraz drzewka otoczyć odpowiednią opieką

+ Brak wody.

W Dąbrowie na ulicy Sobieskiego zniesiono pompkę, z której mieszkańcy tej i sąsiednich ulic czerpali wodę. Mieszkańcom stała się wielka krzywda, o naprawieniu której nikt dotychczas nie myśli.

+ Odezwy komunistyczne.

Dnia 29 bm. między 21 a 22 godz. na alei, wiodącej od kop. Wiktor do wsi Miłowice oraz na ulicy Ślepej w Miłowicach znaleziono kilkanaście odezw komunistycznych rozrzuconych przez nieznaną sprawcę. Odezwy wydrukowane i wydane są przez Górnośląską P. K.

+ Na stacji towarowej.

Podczas wyładowywania z wagonu worków na stacji kolejowej w Bedzinie skradziono Jakobowi Zelingerowi, zam. w Bedzinie przy ulicy Modrzewskiej 37, worek kopyt szwajskich wartości 80 złotych.

+ Nagła śmierć.

Tomasz Jaskólski, lat 67, dozorca firmy Lempicki w Sosnowcu, zam. przy ulicy Malachowskiego 26 w Sosnowcu, zmarł nagle podczas rozpalania ognia w piecu Dr. Faliński, który przybył na miejsce wypadku, stwierdził śmierć wskutek uderzenia starczego oraz choroby serca.

+ Wyrodna córka.

Waleria Miklas, zam. w Sosnowcu przy ulicy Naftowej 7, pobila podczas kłótni zamieszkałą u niej swą matkę, Cypalię Marję. Na wyrodną córkę policja spisala protokół.

+ Złapał ich.

Onegdaj policja sosnowiecka złapała na grze w „trzy blaszki” całą bandę szulerów ze Stanisławem Gontalkiem zam. w Sosnowcu przy ulicy Pańskiej 26 na czele. Znaleziono pieniądze w sumie 30 zł skonfiskowano, jako corpus delicti.

Z Cieszyńskiego.

(:) Zasilek dla bezrobotnych inteligentów.

Bezrobotni inteligenci powiatu bielskiego powinni się zgłosić do magistratu w Bielsku, a powiatu cieszyńskiego do starostwa w Cieszynie celem rejestracji, ponieważ będą wypłacane wsparcia dla bezrobotnych inteligentów. Potrzebnych informacji udzielają urzędy bezrobotnych w Bielsku i Cieszynie.

(:) Koncert katowickiego „Echa” w Bielsku.

Staraniem T-wa Teatru Polskiego w Bielsku odbędzie się w Teatrze w najbliższą sobotę koncert chóru męskiego „Echo” z Katowic pod batutą cenionego dyrygenta p. dra J. Schmidta.

Bogaty program pieśni i utworów polskich w wykonaniu którego bierze udział p. Michał Morena art. opery poznańskiej. Ceny miejsc zwykłe, bilety do nabycia w księgarni „Kres”, początek o godzinie 7,30, koniec o godz. 9,30.

(:) Zebranie w Międzyrzeczu Dolnem.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Międzyrzeczu Dolnem miesięczne zebranie Ch. D., na którym wygłosił obszerny referat polityczno-gospodarczy p. Gryłka Tadeusz z Bielska. Mówca mówił o reformie rolnej i innych aktualnych sprawach. Licznie zebrani wysłuchali referatu z zadowoleniem. Wicewi przewodniczył p. Hes Antoni.

(:) Groźny pożar.

Dnia 29 bm. około północy wybuchł pożar w zabudowaniach hr. Thuna w Końcicach, w folwarku w Karłowcu. Ogień zniszczył zabudowania wraz z narzędziami rolniczymi i zbożem. Szkada wynosi 100 000 zł. Przyczyną pożaru narażenie nie ustalono. Śledztwo energiczne w toku

Program radiowy.

na czwartek 31 marca br.

Warszawa, 1111 m.
15.00—15.25 Komunikaty. 17.00—17.25 Odczyt „Rola witamin w odżywianiu człowieka i zwierząt”. 18.00 Koncert. 18.40—19.00 Rozmaitości. 19.00—19.25 13-ta lekcja angielskiego. 19.30—19.45 Komunikat rolniczy. 19.45—20.10 Odczyt „Podstawy naszego odżywiania”. 20.30 Koncert. 20.30 Koncert wieczorny.
Kraków, 422 m.
18.00—18.40 Transmisja z Warszawy. 18.40—19.00 Rozmaitości. 19.00—19.25 Odczyt „O śnie”. 19.30—19.55 Odczyt „O fosforach polskich”. 20.30—22.00 „Kraów współczesny”.
Wrocław, 322,6 m.
16.30—18.00 Koncert. 20.00 Koncert orkiestry ze współudziałem sopranu i tenora.
Praga, 348,9 m.
11.00 Koncert. 12.15 Koncert. 17.55—19.00 Tańce.
Londyn, 361,4 m.
16.00 Koncert. 18.00 Kwartet Daventry. 19.45 Muzyka taneczna. 22.30—24.00 Jazzband.
Lipsk, 365,8 m.
12.00 Hupfeld-Fonola. 16.30—18.00 Koncert. Stuttgart, 379,7 m.
16.15 Koncert. 19.15 Koncert symfoniczny: 6-a symfonia Czajkowskiego.
Brno, 441,2 m.
12.15 Orkiestra. 19.00 Transmisja wspólna dla Pragi. 19.15 Transmisja wspólna dla Pragi i Bratislavy.
Rzym, 449 m.
17.15—18.20 Jazz-band. 20.45 Koncert symfoniczno-wokalny.
Berlin, 461,5 m.
16.30—18.00 Koncert. 21.30 Muzyka.
Wiedeń, 517,2 m.
11.00 Koncert przedpołudniowy. 16.15 Koncert popołudniowy. 19.00 Transmisja z opery „Fidelio”, opera w 2 aktach Beethovena.
Budapeszt, 555,6 m.
9.00—17.00 Koncert na gramofon. 17.02 Koncert. 19.45 Utwory muzyki salonowej Beethovena.

—oOo—

Ze stowarzyszeń.

* Związek Meżów Katolickich
przez katedrę w Katowicach urządza miesięczne zebranie w piątek, dnia 1 kwietnia o godz. 7 wieczorem w sali „Domu Związku” obok katedry

Zarząd.

* Z T-wa Wincentego a Paulo.
Zwyczajne zebranie T-wa św. Wincentego

a Paulo przy kościele św. Piotra i Pawła odbędzie się 1 kwietnia o godz. 17.

* Zebranie dyrygentów chórów nauczycielskich Związku P. N. S. P.

Sekcja Muzyki i Śpiewu Komisji Śląskiej Zw. P. N. S. P. w Katowicach zaprasza kolegów dyrygentów, referentów muzycznych wszystkich Ognisk, oraz kolegów interesujących się sprawami Sekcji, tudzież prowadzących Koła śpiew. w swoich miejscowościach na zebranie Sekcji, które odbędzie się 3 kwietnia w polskiej szkole wydziałowej w Katowicach (obok kościoła ewangelickiego). Początek o godz. 10 rano.

* T-wo „Jaskółka” w Hajdukach W.

Posiedzenie miesięczne T-wa Wycieczkowego „Jaskółka” Hajduki Wielkie odbędzie się 3-go kwietnia w Hajdukach Wielkich na sali konferencyjnej restauracji „Ogródów szreberowskich” przy ulicy Hajduckiej. Po zakończeniu posiedzenia nastąpi wesoła pogadanka, urozmaicona niespodziankami jak i też muzyką dwóch kwartetów madolinowych.

Wiadomości gospodarcze.

BANK POLSKI. ODDZIAŁ W KATOWICACH

placił 30 marca br. za.

Dol. amerykańskie	8,91	8,90	8,99
F. angielskie	43,36		43,27
Fr. szwajcarskie	171,77		171,43

Fr. francuskie	34,90	34,83
Fr. belgijskie	24,75	24,70
Liry włoskie	40,85	40,77
Fl. holenderskie	357,20	356,49
Korony czeskie	26,45	26,40
Korony szwedzkie	238,50	238,02
Korony duńskie	237,40	236,93
Korony norweskie	232,10	231,64
S. austriackie	125,58	125,33
Mk. niemieckie	211,25	210,83
Dol. kanadyjskie	8,91	8,87
Gd. gdańskie	173,11	172,75
1 gram złota	5,92	
1 gram srebra	0,147	
1 złoty w zlocie	172,60	
1 mk. niem. w zlocie		2,130,747
Pożyczka dolarowa	52,—	

GIELDY PIENIĘŻNE.

Warszawa, 30 3. (wł. k.) Dolar Stanów Zjednoczonych 8,92; sprzedaż 8,94; kupno 8,90. Ogólny obrót wynosił około 150.000 dolarów, w tem 70.000 gotówką. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Dla akcji z początku tendencja mocniejsza pod koniec zebrania słabsza. Z pożyczek państwowych słabsza 6 proc. dolarowa, oraz 5 proc. premjowa dolarówka. Mocniejsza 5 proc. konwersyjna. Listy zastawne utrzymały się na tym samym poziomie.

Warszawa, 30 3. (PAT.) Papiery państwowe. 5 proc. pożyczka konwers. 59,75—59,70—59,60, dolarówka 52,25—51,75.

Warszawa, 30 3. (PAT.) Akcje. Bank Handlow. 7,25—7,10, Bank Polski 130,50—129,25—129,50, Bank Zachodni 3,90, Bank Sp. Zarobkowych 16,50—15,90—16,20, Bank Zjedn. Ziem Polsk. 2,85, Wildt 0,13.

Poznań, 30 3. (PAT.) Akcje. Bank Kwiłcki i Potocki 8,20, Bank Przem. 1,80, Bank Zw. Sp. Zarobkowych 16,50—16,00, Cegielski 37.

Berlin, 30 3. (PAT.) Dewizy wschodnie. Wyplaty na Warszawę 46,93—47,12, na Poznań 46,905—47,145, na Rygę 80,975—81,325, na Kowno 41,495—41,705.

GIELDY TOWAROWE.

ZBOŻE.

Poznań, 30 3. (PAT.) Giełda zbożowa. Żyto 41,65—42,65, pszenica 51,50—54,50, jęczmień 31—34, jęczmień brow. 34,25—37,25, owies 33,50—34,50.

Berlin, 30 3. (PAT.) Giełda zbożowa. Pszenica 267—270, żyto 250—255, jęczmień 214—242, jęczmień pastewny 192—205, owies 202—210.

METALE.

Londyn, 30 3. (PAT.) Giełda metalowa. Miedź Standard gotówką 54 i sledm ósmym — 55, 3 mies. 55 i trzy ósme — 55 i pół, elektrolitowa 62 i jedna czwarta — 62 i trzy ósme.

Odpowiedzialny redaktor:
Stanisław Nogal Katowice.

NOTOWANIA DEWIZ z dnia 30. III. 1927 r.

DEWIZY	Stopa dysk.	Parytet w zł.	Notow. za	w Warszawie		Katowice	Gdańsko	Berlin	Londyn	Nowy Jork	Paryż	Praga	Zurych	Wiedeń
				Sprzedaż	Kupno									
Warszawa	9 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	—	43,50	—	—	—	57,90	—
Katowice	9 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/2	113	100 Gd. zł.	—	—	—	—	82 —	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123,45	1 R. M.	—	—	—	—	—	20 48 —	23,71 —	605 —	—	123 25 —	—
Belgia	6 1/2	100	100 fr. b.	—	—	—	—	58,68	34,95 1/4	13,90 1/2	354,75	—	72 25	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	—	—	—	730 —	—	16,85	—	3,42 1/2	—
Budapeszt	7	105,01	100.000 k. w.	—	—	—	—	73,62	2784 —	—	—	—	90,70	—
Holandja	3 1/2	203,31	100 gd. h.	358,95	357,15	—	—	163,94	12,13 15/16	40,01 —	1021,75	—	207,95 —	—
Kopenhaga	5	138,88	100 k. d.	—	—	—	—	112,66	18,20 3/4	26,68 —	—	—	138,65 —	—
Londyn	5	25,22	1 £	43,53	43,36	—	—	20 509	—	4,85 1/16	124,03	—	155,24 3/4	—
Nowy-Jork	3 1/2	5,18	1 \$	8,95	8,91	—	—	4,2215	4,85 22/3	—	25,53 1/2	—	5,19 1/8	—
Paryż	6	100	100 fr. fr.	35,14	34,96	—	—	16,34	124 03	3,91 3/4	—	—	20 35 1/2	—
Praga	6	105,01	100 c. czes.	26,57	26,45	—	—	12,503	164 —	—	—	—	15 39 —	—
Rzym	7	100	100 l.	41,20	41,00	—	—	19,365	105 90	4,58 1/2	116,75	—	23 80 —	—
Szwajcaria	3 1/2	100	100 fr. szw.	172,61	171,75	—	—	81,24	25,24 1/4	19,24 1/2	491 25	—	—	—
Wiedeń	4 1/2	138,88	100 k. szw.	—	—	—	—	113,07	18 13 1/4	26,79 —	684 —	—	139,30 —	—
Wiedeń	7 1/2	105,01	100 szyl.	125 20	125,53	—	—	59 35	34,53	—	—	—	73,10	—

*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.

**) Ustalane przez Bank Śląski — Banque de Silésie.

Dywan

Walter i Ska.

Sp. z o. p.

Katowice

Młynska 5 (Kulistraße)

Telefon 335

Dywany 39,—, 49,—, 72,—, 114,—, 170,—, 255,—, 279,— zł itd.

Mostki 35,—, 57,—, 59,—, 78,—, 100,— „ „

Dywaniki 6,50, 9,50, 12,—, 17,—, 19,50, 20,50 „ „

Materjały na chodniki 3,50, 4,45, 5,10, 6,50, 6,80, 8,50, 12,50 „ „

Dywany kokosowe 76,—, 92,—, 132,—, 204,—, 272,— „ „

Chodniki kokosowe 6,80, 7,65, 8,70, 9,85, 10,40 „ „

Linoleum do pokoi 12,35, 13,60, 15,50, 18,20, 21,75 „ „

Chodniki linoleumowe 7,10, 9,10, 10,40, 12,25 16,20 „ „

Kapy na stół i narzutki na olomany 14,50, 25,50, 27,50, 46, 57, 60 „ „

1297

KOWALSKINA

USIWA NAJSILNIEJSZE

BOLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA

AP. KOWALSKI WARSZAWA.

RADIO

MAPA

EUROPY

80 groszy

Rozmieszczenie

stacji nadaw-

czych ich odle-

głości od War-

szawy wraz z ta-

belką długości

tal.

M. ARCT

Warszawa.

Nowy Świat 35.

Bg 457

Prima

AIDA

Gilzy i Bibutki

Żądać w hurtowniach i detalicznych składach tytoniowych.

6 N 1 a/27/22.

UCHWAŁA.

W sprawie upadłościowej do majątku firmy „Unikar” Zjednoczone Fabryki Przetworów Mięsa i Tłuszczów spółka akcyjna w Katowicach. I odwołuje się wyznaczony na dzień 7 kwietnia 1927 r. termin do badania pretensji II. wyznacza się nowy termin na dzień 20 kwietnia 1927 r. o godz. 10 przedpołudniem celem wyboru nowego zarządcy i ustanowienia wydziału wierzycieli, w wyżej wymienionym Sądzie pokój 58 oraz dalszy nowy termin na dzień 19 maja 1927 godz. 10 przed południem w tym samym Sądzie i pokój 58 celem zbadania zgłoszonych wierzytelności. Czasokres do zgłaszania wierzytelności w Sądzie przedłuża się do dnia 5 maja 1927 r.

SAD POWIATOWY W KATOWICACH.

6 K. 36/26/4.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Katowicach-Dąb i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej karta 234 gminie Dąb na imię Teofila Sagana rzeźnika w Dąbie zostanie dnia 9 sierpnia 1927 r. o godzinie 10 przed południem pokój 58 wystrawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie. Realność położona przy ulicy Agnieszki w Katowicach-Dąb parcele 1246/189 i 1247/189 obszar ar 27 metr 33 karta mapy 1. Pobudowane budynki 1) dom mieszkalny z odrębną stajnią, wychodkiem i podwórkiem i 2) stajnia na bydło. Wartość użytkowa budynków 386 mk. Czysty dochód Tal. 0,43 Kwota rocznego podatku budynkowego 14,60 mk. Wzmiankę o przetargu zapisana w księdze gruntowej dnia 6. I 1927.

SAD POWIATOWY W KATOWICACH.

Ericsson

Polska Akcyjna Spółka Elektryczna

Warszawa, Al. Ujazdowskie 47.

Łódź, ul. Piotrkowska 79.

Kable, sznury i wszelkiego rodzaju przewodniki dla słabych prądów.

Druty miedziane w izolacji jedwabnej i emalowej.

NAJLEPSZE

NASIONA

warzywne, kwiatowe i pastewne poleca

Skład nasion „ZAGON”

Spółka z ograni. poręką Bg 398

Kraków, Basztowa 17.

Na żądanie wysyłam cenniki bezpłatnie.

Artur Harpe, Katowice

ulica Słowackiego 27. — (Schillerstrasse 27)

dostarcza

ubrania i płaszcze

podług miary wszystkim urzędnikom, pracownikom i robotnikom którzy mają stałą posadę, na bardzo dogodnych warunkach spłaty. Posiadam większy zapas materji na ubrania. Krem 904

Agenci inteligentni, wymowni, dobrze prezentujący się, władający poprawnie obu językami do sprzedaży nowego konkurencyjnego aparatu biurowego poszukiwani. Zgłoszenia z podaniem referencji i bliższych szczegółów dotychczasowej działalności pod „Milograph” do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej Jenr. Repr. Rudolf Mosse, Katowice, ulica Mickiewicza nr. 4.

MEBLE

KLUBOWE

bardzo tanio do sprzedania.

Dom Mebli

Antoni Chruszcz

Telefon nr. 1372

Dąb, ul. Dębowa nr. 25.

Nieprzemakalne płachty

Nieprzemakalne płótno żaglowe

Nieprzemakalne opony

w różnych wielkościach i gatunkach stale na składzie.

Pracownia zawodowej odzieży ochronnej

Noczyński Sp. z o. o.

Katowice, ul. Marjańska 18a

Tel. 520 i 1243. Skrzynka pocztowa 414. Krem 1255

Cennik ogłoszeń.